

Zbiór Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu (Kodeks etyki adwokackiej) z 10.10.1998 r. (K. Adw. z 2018 r. poz. 3)¹

Nawiązując do długoletniej tradycji, zwłaszcza zaś doświadczeń w wykonywaniu wolnego, niezależnego i samorządnego zawodu, zgromadzonych w okresie osiemdziesięciolecia Odrodzonej Adwokatury Polskiej, opierając się na wzorcach pierwszego Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu uchwalonego przez Naczelną Radę Adwokacką 6 i 7 maja 1961 roku, dostrzegając potrzebę udoskonalenia i dostosowania reguł wykonywania zawodu i życia korporacyjnego do zmieniającej się rzeczywistości, Naczelna Rada Adwokacka postanowiła 10 października 1998 r. uchwalić Zbiór Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu (Kodeks Etyki Adwokackiej).

Rozdział I. Przepisy ogólne

§ 1.

- 1. Zasady etyki adwokackiej wynikają z norm etycznych przystosowanych do zawodu adwokata.**
- 2. Naruszeniem godności zawodu adwokackiego jest takie postępowanie adwokata, które mogłoby go poniżyć w opinii publicznej lub podważyć zaufanie do zawodu.**
- 3. Obowiązkiem adwokata jest przestrzegać norm etycznych oraz strzec godności zawodu adwokackiego.**
- 4. Obowiązkiem adwokata wykonującego zawód za granicą jest przestrzeganie norm zawartych w niniejszym kodeksie, jak również norm etyki adwokackiej obowiązujących w kraju goszczącym.**

Wobec Adwokata XY toczy się postępowanie dyscyplinarne oraz karne. Obwiniona stoi pod zarzutami posłużenia się świadomie i celowo podrobionymi dokumentami Sądu Okręgowego. Dodatkowo podejrzana jest o to, że reprezentowanym w spra-

¹ Uchwalony przez Naczelną Radę Adwokacką 10.10.1998 r. (uchwała Nr 2/XVIII/98) ze zmianami wprowadzonymi uchwałą Naczelnej Rady Adwokackiej Nr 32/2005 z 19.11.2005 r., uchwałami Naczelnej Rady Adwokackiej Nr 33/2011 – Nr 54/2011 z 19.11.2011 r., Nr 64/2016 z 25.6.2016 r. oraz Nr 66/2019 z 21.9.2019 r.

wach karnych klientom przedłożyła podrobione wyroki i postanowienia wskazanego Sądu, które bezpośrednio dotyczyły reprezentowanych. W toku podjętych dotychczas czynności prawdopodobieństwo, że obwiniona dopuściła się zarzucanych jej czynów, jest duże. Nie bez znaczenia jest tu również rodzaj deliktów dyscyplinarnych, a także sama postawa obwinionej. Natomiast, jak wskazuje się w literaturze przedmiotu, konieczność zastosowania tymczasowego zawieszenia w czynnościach zawodowych adwokata lub aplikanta adwokackiego może wynikać z ochrony autorytetu i wiarygodności adwokatury jako wspólnoty samorządowej, a także z powodów ewentualnej możliwości wykorzystania przez potencjalnego obwinionego wykonywanego zawodu do np. zacierania dowodów przestępstwa z uwagi na ułatwiony do nich dostęp. Środek ten ma zabezpieczyć zatem zarówno autorytet samorządu, jak i interes społeczny przed szkodami, jakie mogą powstać w wyniku dalszego wykonywania czynności zawodowych (*K. Ceglarska-Pilat, P. Kruszyński, J. Trela, M. Zbrojewska* (red.), *Prawo o adwokaturze. Komentarz*, Warszawa 2016, s. 342, teza 7).
(*post. WSD z 15.1.2022 r., WSD 138/21*)

Adwokat, działając jako pełnomocnik spółki pod firmą X Sp. z o.o., posiadającej 7,23% kapitału zakładowego spółki pod firmą X S.A. z siedzibą w X, doprowadził do odbycia w X 29.10.2015 r. Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Spółki pod firmą X S.A. z siedzibą w X w obecności notariusza X, zaprotokołowanego aktem notarialnym Rep. A nr (...), odbytego przy udziale jednego akcjonariusza – spółki pod firmą X Sp. z o.o., przeprowadzonego równoległe do odbywającego się w tym samym czasie i w tym samym budynku Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Spółki pod firmą X S.A. z siedzibą w X odbytego przy udziale 50,46% kapitału zakładowego spółki, zaprotokołowanego przez notariusza X aktem notarialnym Rep. A nr (...), a następnie doprowadził do podjęcia nieważnych uchwał w sprawie odwołania wszystkich członków Zarządu i Rady Nadzorczej spółki pod firmą X S.A. i powołania nowych członków Zarządu i Rady Nadzorczej spółki pod firmą X S.A., próbując w ten sposób doprowadzić do przejęcia kontroli nad spółką pod firmą X S.A. przez reprezentowaną przez niego spółkę pod firmą X Sp. z o.o., stwarzając jednocześnie zagrożenie dla interesów majątkowych spółki pod firmą X S.A., czym dopuścił się naruszenia zasad etyki adwokackiej, godności zawodu.
(*orz. WSD z 18.9.2021 r., WSD 24/21*)

Sąd Dyscyplinarny uznał obwinioną adwokat XY za winną popełnienia czynu, który polegał na tym, że 15.7.2016 r. w X naruszyła zasady etyki adwokackiej i godności zawodu, w ten sposób że podlegała ustaloną osobę do zastosowania przemocy fizycznej wobec komornika sądowego i asesora komorniczego podczas pełnienia przez tych funkcjonariuszy publicznych obowiązków służbowych i w celu zmuszenia tych osób do zaniechania prawnej czynności służbowej w postaci sporządzenia dokumentacji w prowadzonym postępowaniu egzekucyjnym, i zajęcia w ramach tego postępowania należącego do niej mienia ruchomego, samochodu osobowego.
(*orz. WSD z 12.12.2020 r., WSD 34/20*)

Adwokat XY został uznany za winnego tego, że 25.11.2015 r. w Poznaniu naruszył zasady etyki i godności zawodu w ten sposób, że przekraczając wymóg zachowania umiaru, współmierności i oględności wypowiedzi, występując jako obrońca oskarżonej YY na rozprawie przed Sądem Okręgowym w Poznaniu, III Wydział Karny, w trakcie przesłuchania oskarżycielki subsydiarnej QQ, użył sformułowania, że „chciałby ustalić, dlaczego świadek zeznaje odmiennie co do tych samych okoliczności, i w kwestii zadawania pytań chciałby świadka przepiłować na pół”, tj. o popełnienia przewinienia dyscyplinarnego.

(orz. WSD z 27.6.2020 r., WSD 18/20)

Podstawową normą ZZEAIiGZ, wskazującą źródło etyki adwokackiej, definiującą pojęcie naruszenia godności zawodu, a także wprowadzającą powszechny obowiązek przestrzegania przez adwokata norm etycznych i zważania, aby nie uchybić godności zawodu, jest § 1 ZZEAIiGZ. Norma wyrażona w § 1 ust. 1 ZZEAIiGZ ma fundamentalne znaczenie dla prawidłowej interpretacji i stosowania wszystkich zamieszczonych w nim regulacji oraz ma elementarne znaczenie dla zrozumienia wszelkich nakazów, obowiązków i zaleceń odnoszących się do prawidłowego pełnienia obowiązków adwokackich oraz postawy prezentowanej przez adwokata nie tylko podczas wykonywania zawodu, ale także w czasie, gdy nie pełni czynności zawodowych. Zgodnie z treścią § 1 ust. 2 ZZEAIiGZ naruszenie godności zawodu ma miejsce już wówczas, kiedy postępowanie adwokata mogłoby go poniżyć w opinii publicznej. Zachowania poniżające adwokata w oczach opinii publicznej to takie postępowanie, którym adwokat sprzeniewierza się swemu zawodowemu powołaniu lub też wzbudza moralny sprzeciw, odrazę, oburzenie, potępienie moralne lub obyczajowe (*J. Naumann, Zbiór Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 11). Z naruszeniem dyscyplinarnym mamy do czynienia nie tylko wówczas, gdy adwokat wykazał się postępowaniem, które ewidentnie poniżało go (w opinii publicznej), ale odpowiedzialność dyscyplinarna zachodzi już od momentu, gdy dane zachowanie może poniżać adwokata w oczach opinii publicznej. Delikt zachodzi bowiem już od chwili, gdy możliwe jest sformułowanie rozsądnej, wyważonej i umotywowanej oceny moralnej, zgodnie z którą dane postępowanie może być ocenione jako uwłaczające godności adwokata. Godność zawodu adwokata wyraża się w tym, że adwokat nie tylko winien bezwzględnie sumiennie wykonywać obowiązki i stosować się do przepisów prawa, ale wręcz wymagać od siebie wyższych standardów kultury (orz. WSD z 21.5.2011 r., WSD 133/10). Zachowanie podrywające zaufanie do zawodu to postępowanie, które choć formalnie poprawne, to jednak zdecydowanie społecznie nieakceptowane. Większość takich zachowań została opisana w treści poszczególnych zasad ZZEAIiGZ, ale wyliczenie to nie jest wyczerpujące. Adwokat winien zatem w swoim postępowaniu uwzględniać, że choć może nim formalnie nie naruszać żadnej z zasad ZZEAIiGZ, to może być ono oceniane przez adwokaturę lub kogokolwiek spoza adwokatury jako postępowanie naruszające godność zawodu.

W skardze skierowanej do Dziekana Okręgowej Rady Adwokackiej w Poznaniu z 19.7.2018 r. prokurator Prokuratury Okręgowej w Gorzowie Wielkopolskim *A.W.* wskazywał, że obwiniony *adw. X* podczas wykonywania czynności procesowych w Prokuraturze Okręgowej wielokrotnie pytaniami przerywał pisanie przez prokuratora notatki urzędowej z wykonywania czynności z udziałem obrońcy, mówił, że zaczyna się denerwować i że skorzysta z numeru telefonu, który wskazywał na wewnętrznej okładce swoich akt, uniemożliwiał wykonywanie czynności przez prokuratora oraz nie reagował na wezwania do opuszczenia Prokuratury. Z zeznań świadka *J.W.*, prokuratora Prokuratury Rejonowej w Gorzowie Wielkopolskim delegowanego do Prokuratury Okręgowej w Gorzowie Wielkopolskim, złożonych na rozprawie 26.11.2019 r., wynika, że obwiniony twierdził, że swego czasu był kandydatem na Ministra Sprawiedliwości oraz że kilka dni wcześniej spożywał kolację z Prokuratorem Krajowym, powołując się w ten sposób na wpływy w Ministerstwie Sprawiedliwości, a nadto formułował groźby, że zachowania prokuratora spotkają się z powiadomieniem przełożonych albo Ministerstwa Sprawiedliwości lub mediów i prasy. Równocześnie w piśmie z 16.7.2018 r. skierowanym do Prokuratury Okręgowej w Gorzowie Wielkopolskim obwiniony zarzucał prokuratorowi łamanie konstytucyjnego prawa do obrony oraz rażące naruszenie podstawowych zasad postępowania karnego. Niewątpliwie zachowanie obwinionego *X* i jego postawa prezentowana podczas wykonywania czynności obrońcy w Prokuraturze Okręgowej w Gorzowie Wielkopolskim, w sprawie PO I Ds. 45.2017, w postaci uniemożliwiania prokuratorowi wykonywania swoich obowiązków poprzez powielanie tych samych wniosków dowodowych, co do których wypowiedział się już prokurator prowadzący sprawę, domagania się zmiany decyzji prokuratora oraz niestosowania się do prośb i poleceń prokuratora o opuszczenie budynku Prokuratury, było zachowaniem mogącym go poniżyć w opinii publicznej i naruszającym godność zawodu. Szczególnie naganne było kierowanie przez obwinionego do Prokuratury wniosków na piśmie sugerujących nagłośnienie sprawy u Prokuratora Generalnego poprzez powiadomienie go o postępowaniu podległych mu prokuratorów oraz bezpodstawne twierdzenia, iż działania prokuratora naruszają prawo do obrony oraz rażąco naruszają podstawowe zasady postępowania karnego. Takie zachowanie mogło wzbudzić odrazę, oburzenie, potępienie moralne lub obyczajowe, zarówno przez adwokatów, jak też kogokolwiek spoza adwokatury.

(orz. WSD z 25.1.2020 r., WSD 180/19)

Nie można pociągnąć do odpowiedzialności zawodowej za zachowanie „zgodne z nakazem lub zakazem albo upoważnieniem obowiązującej ustawy”, choćby zachowanie takie formalnie stanowiło naruszenie norm etyki zawodowej ujętych w kodeksie etyki zawodowej przyjętej przez daną korporację zawodową.

(uchwała TK z 17.3.1993 r., W 16/92; wyrok SN z 27.9.2012 r., SDI 24/12)

Niedopuszczalne użycie togi adwokackiej

Sąd Dyscyplinarny uznał adw. *W.B.* winnym tego, że przechowywał w swoim mieszkaniu w sposób umożliwiający dostęp osobom trzecim fotografie nagich kobiet w todzie adwokackiej, wykonane przy wykorzystaniu jego własnej togi adwokackiej. Czyn ten uznano za przewinienie dyscyplinarne i wymierzono mu karę nagany. Wyższy Sąd Dyscyplinarny utrzymał w mocy to orzeczenie. W kasacji adwokat zarzucił m.in. rażące naruszenie prawa procesowego wynikające z odmowy przeprowadzenia zgłoszonego przez niego dowodu z przesłuchania świadków (syna i synowej obwinionego), którzy mieli zeznawać na okoliczność, że to oni, a nie obwiniony, przechowywali zdjęcia, „i to w sposób uniemożliwiający dostęp do nich osobom trzecim, bo ukryte za książkami w regale z zamykanymi drzwiczkami, zaś obwiniony w ogóle nic o tym nie wiedział i nie miał świadomości, że takowe zdjęcia znajdują się w jego mieszkaniu”. Wyższy Sąd Dyscyplinarny w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia wyjaśnił już, że: „Przeprowadzenie dowodu z bezpośredniego przesłuchania syna i jego żony niczego istotnego nie może do sprawy wnieść. Świadkowie ci zostali powołani na okoliczność braku świadomości obwinionego co do istnienia tychże zdjęć. Badania świadomości, a więc i pamięci lub niepamięci, a także spostrzegawczości skarżącego za pomocą zeznań innych osób, jest nie do przyjęcia. Poza sporem procesu dyscyplinarnego jest, że jedynym dysponentem i posiadaczem przedmiotowego lokalu mieszkalnego jest sam obwiniony i on sam jest odpowiedzialny za znajdujące się tam rzeczy i ich zabezpieczenie”.

Należy stanąć na stanowisku, że określenie granic rygoryzmu ocen oraz egzekwowanie przestrzegania zasad etyki adwokackiej i godności zawodu adwokata (w danym wypadku § 1 i 4 ZZEaIGZ) należy do kompetencji organów korporacyjnych adwokatury (art. 3 pkt 5 i art. 80 oraz art. 39 pkt 3 i art. 63 PrAdw). Jest poza sporem, że obwiniony naruszył § 1 i 4 ZZEaIGZ przez to, że dopuścił do użycia własnej togi adwokackiej jako rekwizytu przy robieniu nieprzyzwoitych zdjęć fotograficznych.

Określenie granic rygoryzmu ocen oraz egzekwowanie przestrzegania zasad etyki adwokackiej i godności zawodu adwokata należy do kompetencji organów korporacyjnych adwokatury (art. 3 ust. 1 pkt 5 i art. 80 oraz art. 39 pkt 3, art. 63 i 95 PrAdw). Sąd Dyscyplinarny Izby Adwokackiej w W. orzeczeniem z 15.1.2000 r. (...) uznał adwokata *W.B.* winnym zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu, że w okresie od marca 1994 r. do 23.4.1996 r. przechowywał w swoim mieszkaniu w W., w sposób umożliwiający dostęp do nich osobom trzecim, fotografie nagich kobiet w todzie adwokackiej, wykonanych przy wykorzystaniu jego własnej togi adwokackiej, czyli przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 80 PrAdw w zw. z § 1 i 4 ZZEaIGZ i wymierzył mu karę nagany. W wyniku odwołania obwinionego, Wyższy Sąd Dyscyplinarny adwokatury orzeczeniem z 3.6.2000 r. (...) utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie. Sąd Najwyższy w sprawie z kasacji obwinionego

W.B. od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego w W. (...), utrzymującego w mocy orzeczenie Sądu Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej w W., oddalił kasację. (post. SN z 5.1.2001 r., III SZ 8/00)

Podejmowanie działań na niekorzyść klienta

WSDA bez zastrzeżeń podziela pogląd sądu dyscyplinarnego I instancji, że zachowanie adwokata, który wykorzystuje swój autorytet dla podejmowania działań narażających pokrzywdzoną na konsekwencje finansowe, podjętych wskutek jego namowy rozporządzeń majątkowych, a jednocześnie celem wpłynięcia na decyzję pokrzywdzonej, podejmuje wobec niej zobowiązania, których nie może i nie zamierza wykonać – dyskwalifikuje adwokata w zakresie wykonywanego przez niego zawodu, będącego przecież zawodem zaufania publicznego.

(orz. WSD z 13.12.2014 r., WSD 121/14)

Naruszenie zasad etycznych wykonywania zawodu adwokata poprzez przekazanie organom ścigania informacji o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez klienta

Artykuł 304 § 1 KPK stanowi jedynie podstawę tzw. społecznego obowiązku informowania organów ścigania o podejrzeniu popełnienia przestępstwa. Nie jest to w żadnym razie obowiązek prawny, a sens normatywny tej regulacji sprowadza się do wskazania, że przekazywanie organom ścigania informacji o podejrzeniu przestępstwa nie może być traktowany, co do zasady, jako czyn społecznie naganny, lecz wręcz odwrotnie, jako czyn społecznie aprobowany. Nie oznacza to wszakże, że z uwagi na szczególne względy etyczne lub prawne, zachowania takie nie mogą być traktowane jako sprzeczne z regułami wykonywania określonych zawodów zaufania publicznego, z uwagi na normy etyczne obowiązujące w określonych korporacjach zawodowych. Tak jest w szczególności w przypadku wykonywania zawodu adwokata. Przekazywanie przez osobę wykonującą ten zawód organom ścigania informacji o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez klienta, z którym wciąż łączy adwokata stosunek prawny, choćby z uwagi na istniejący spór co do wynagrodzenia za świadczone usługi prawne, stanowi naruszenie zasad etycznych wykonywania zawodu adwokata, podważając konieczną dla efektywnego wykonywania tego zawodu zasadę zaufania i lojalności.

(post. SN z 6.6.2018 r., SDI 201/18)

Popełnienie przez adwokata przestępstwa

Także fakt wymierzenia obwinionemu kary przez sąd powszechny nie może wpływać na ocenę deontologiczną jego postępowania w płaszczyźnie odpowiedzial-

ności dyscyplinarnej. Postępowanie karne oraz postępowanie dyscyplinarne pełnią odmienne funkcje. Postępowanie dyscyplinarne toczy się niezależnie od postępowania karnego o ten sam czyn (art. 86 PrAdw). Ocena zachowania obwinionego w płaszczyźnie dyscyplinarnej może być zasadniczo odmienna od dokonanej oceny prawnokarnej, w tym także bardziej surowa dla obwinionego.

(orz. WSD z 4.7.2015 r., WSD 51/15)

Zachowanie obwinionego stanowiło kwalifikowane poprzez popełnienie umyślnego przestępstwa naruszenie godności zawodu adwokata. Jest to właśnie, przywołując jeden z argumentów obrońcy, sytuacja wyjątkowa. Popełnienie przez adwokata przestępstwa umyślnego nie jest w środowisku adwokackim normą ani nawet statystycznie zauważalną prawidłowością. Nawet w praktyce orzeczniczej sądów dyscyplinarnych sprawy tego rodzaju stanowią relatywnie nieznaczłą część. Dlatego też w sprawach takiego rodzaju взгляд na wagę naruszenia zasad deontologii zawodowej i skutki przewinienia dla postrzegania adwokatury jako zawodu zaufania publicznego oraz ogółu adwokatów i aplikantów adwokackich biorą górę nad okolicznościami o charakterze podmiotowym, dotyczącymi osoby obwinionego.

(orz. WSD z 29.11.2014 r., WSD 68/14)

Zważywszy na fakt, że obwiniony podrobił dokument, popełnił powszechne przestępstwo w zamiarze bezpośrednim, tj. w celu użycia go jako autentyczny, to czyn popełniony przez obwinionego uznać należy za jedno z najpoważniejszych przewinień dyscyplinarnych. Żadna z podnoszonych okoliczności łagodzących nie usprawiedliwia zachowania obwinionego, który w sposób przemyślany, konsekwentny, niejednorazowy, zmierzał do realizacji z góry powziętego zamiaru (...). To w szczególności takie działanie obwinionego zaważyło, iż WSD nie miał wątpliwości, że jedyną uzasadnioną w tej sytuacji karą za przewinienie jest najsurowsza kara – wydalenie z adwokatury.

(orz. WSD z 28.6.2014 r., WSD 94/13)

Posługiwanie się przestępstwem dla obrony, choćby najbardziej moralnie uzasadnionych interesów, nie mieści się w katalogu narzędzi, którymi może się posługiwać adwokat działający z należytą uczciwością (por. § 8 ZZEaIGZ). Dopuszczenie się przez adwokata przestępstwa przeciwko wymiarowi sprawiedliwości pozbawia go możliwości działania w środowisku związanym z wymiarem sprawiedliwości. Niemożliwe byłoby np. uwzględnienie wniosku o wpis na listę adwokatów osoby prawomocnie skazanej za tego typu przestępstwo. Podobnie nie ma możliwości pozostawienia w adwokaturze osoby, która dopuściła się przestępstwa podżegania do fałszywych zeznań, niezależne od swojej motywacji. W kwestii, czy można się posłużyć przestępstwem w postępowaniu przed sądem, nie można wprowadzać relatywizmu.

(orz. WSD z 3.3.2014 r., WSD 16/14)

Nadużycie wykonywanego zawodu adwokata przy popełnianiu przestępstwa umyślnego albo okazanie przy popełnieniu przestępstwa, że dalsze wykonywanie zawodu adwokata zagraża istotnym dobrom chronionych prawem, z istoty swojej pociąga za sobą utratę przymiotu nieskazitelności charakteru oraz rękami prawidłowego wykonywania zawodu, co uzasadnia wymierzenie kary dyscyplinarnej wydalenia z adwokatury.

(orz. WSD z 22.2.2014 r., WSD 88/13)

Oceniając wagę przewinienia dyscyplinarnego obwinionego, sąd dyscyplinarny uznał, że czyn, którego dopuścił się obwiniony, stanowi pospolite przestępstwo popełnione w związku z wykonywaniem czynności zawodowych adwokata, wobec czego wymierzenie najsurowszej kary dyscyplinarnej jest w pełni uzasadnione.

(orz. WSD z 26.6.2010 r., WSD 93/09)

Nie może mieć miejsca sytuacja, aby zawód adwokata wykonywała osoba, która została prawomocnie skazana na karę pozbawienia wolności.

(post. WSD z 26.9.2009 r., WSD 68/09)

Nie ulega wątpliwości, że zachowanie obwinionego, który zdecydował się prowadzić samochód po spożyciu alkoholu, należy potraktować jako czyn kompromitujący, zwłaszcza że dotyczy adwokata, od którego można wymagać – w stopniu wyższym niż od innych osób – zdawania sobie sprawy z potencjalnych konsekwencji takiego działania, nie mówiąc już o naruszeniu z pewnością mu znanych przepisów obowiązujących kierowcę.

(orz. WSD z 8.2.2003 r., WSD 1/03)

Różne są rodzaje występku z art. 237 KK i nie każdy z nich wymagałby reakcji ze strony władz korporacyjnych, bo nie każdy z nich uchybia godności stanu. Prześladowanie natomiast i znieważanie przez adwokata swych rodziców, zadanie ojcu uszkodzenia cielesnego, co znalazło odzwierciedlenie w sprawach sądowych – sięgają publiczne zgorszenie, poniżając adwokata w oczach społeczeństwa. Ludzie tego pokroju, z takiego środowiska, z takimi instynktami i charakterem nie mogą być adwokatami, nie mogą i nie będą stać na straży godności stanu i nie mogą być do niego dopuszczani i w nim tolerowani.

(wyrok WSD z 2.4.1939 r., 58/39/Sd)

Wywołanie bójki na ulicy i przyjęcie w niej udziału stanowi ciężkie przewinienie wymagające surowej represji.

(orz. SDO z 28.2.1937 r., 15/37)

Rażące naruszenie prawa

Rażącym naruszeniem prawa jest stan, w którym bez żadnej wątpliwości i ważeń możemy powiedzieć, bez potrzeby odwoływania się do szczegółowej oceny okoliczności sprawy, że naruszono prawo w sposób oczywisty.

(uchwała SN z 20.3.2014 r., SNO 2/14)

Uprawdopodobnienie zarzutów: 1) nakłanianie przez adwokata referenta biura podawczego sądu do sfalszowania daty wpływu przedterminowej apelacji oraz 2) nakłonienie przez niego kierownika sekretariatu do usunięcia z akt sprawy dowodu doręczenia wyroku z uzasadnieniem i sporządzenia nowego z późniejszą datą doręczenia celem umożliwienia złożenia przedterminowej apelacji – uzasadnia w pełni tymczasowe zawieszenie adwokata w wykonywaniu czynności zawodowych ze względu na interes społeczny.

(orz. WKD z 7.9.1968 r., WKD 75/67)

Naruszenie zaufania

Zachowanie obwinionego polegające na niewywiązywaniu się ze zobowiązań wynikających z zawartej umowy najmu, doprowadzenie do wydania nakazu zapłaty oraz nierzetelne deklaracje ze strony obwinionego uregulowania zobowiązań należy uznać za podrywające zaufanie do zawodu adwokata i tym samym uchybiające godności zawodu. Dodatkowo spowodowanie przez obwinionego publikacji prasowych opisujących krytycznie jego postępowanie stanowi poniżenie w opinii publicznej zawodu adwokata poprzez utrwalenie poglądu o nierzetelności i nieuczciwości adwokatów.

(orz. WSD z 12.10.2013 r., WSD 55/13)

Bezspornie godność zawodu adwokackiego należy rozumieć bardzo szeroko. Członek zawodu, który popełnia czyn naruszający godność tego zawodu, obniża tym samym własną powagę, i odwrotnie – adwokat, który postępowaniem swoim wykracza przeciwko regułom etyki i przyzwoitości, choćby jego czyn nie miał żadnego związku z wykonywaniem zawodu, obraża godność zawodu adwokackiego.

(orz. WSD z 11.6.2011 r., WSD 142/10)

Trzeba pamiętać, że wykonując zawód adwokata, reprezentuje się przed sądami i urzędami interesy swoich klientów, ale reprezentuje się również wiedzę, profesjonalizm i wszystkie inne pozytywne cechy przynależne temu zawodowi. Nie można zatem nadużywać społecznego zaufania do zawodu adwokata, poprzez działania nie tylko nieetyczne z punktu widzenia przyjętych zasad funkcjonowania zawodu adwokata, nie tylko moralnie niedopuszczalne, ale również zabronione przez ustawę karną. (...) Adwokatura nie może pozwolić sobie na zarzut, że reprezentować lub bronić klientów będzie adwokat, który sam sprzeniewierzył się nie tylko zasadom

etyki adwokackiej, ale także nie szanuje porządku prawnego, dopuszczając się karnego przestępstwa umyślnego.

(orz. WSD z 16.4.2011 r., WSD 28/11)

Godność zawodu

Adwokat *M.C.* został obwiniony o to, że złamał podstawowe zasady etyki i godności zawodowej. A mianowicie zasadę lojalności i dyskrecji wobec klienta. W dniu 28.1.2013 r. ujawnił bowiem Prokuraturze Rejonowej informacje o kliencie uzyskane w związku z udzieleniem mu pomocy prawnej. Informacja dotyczyła nieskładania przez tego klienta przez 16 lat obowiązkowych sprawozdań finansowych do Krajowego Rejestru Sądowego. Było to przewinienie dyscyplinarne z art. 80 PrAdw w brzmieniu obowiązującym przed 25.12.2014 r. w zw. z § 1, 2, 6 i 19 ZZEAiGZ. Za przewinienia została adwokatowi *M.C.* wymierzona kara zawieszenia w czynnościach zawodowych na okres roku i 6 miesięcy oraz zakaz wykonywania patronatu na okres 5 lat. Od tego orzeczenia odwołanie złożył obwiniony, podnosząc zarzut mającego wpływ na treść rozstrzygnięcia błędu w ustaleniach faktycznych. Wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie od zarzucanego mu przewinienia. Wyższy Sąd Dyscyplinarny Adwokatury orzeczeniem z 16.4.2016 r. utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie. Od tego orzeczenia kasację wniósł obrońca obwinionego. Sąd Najwyższy w wyroku z 1.12.2016 r. kasację uwzględnił i uchylił wyrok, przekazując sprawę do ponownego rozpoznania. Według SN skoro sądy dyscyplinarne uznały, że o fakcie niesporządzania sprawozdań finansowych obwiniony dowiedział się już po zakończeniu wykonywania usług prawnych, przy okazji ustalania danych klienta w celu dochodzenia wynagrodzenia za udzieloną pomoc prawną, to wydaje się, iż uzyskane w tym zakresie informacje, choć związane były z wykonywaniem zawodu, to jednak nie zostały pozyskane w związku z udzielaniem pomocy prawnej. W świetle art. 6 ust. 1 PrAdw może prowadzić to do wniosku, że sądy dyscyplinarne zbyt szeroko określiły obowiązek zachowania tajemnicy adwokackiej, rozciągając go na czynności o charakterze formalnym, niezwiązane treściowo ze sprawą, w ramach której udzielana była pomoc prawna. Tymczasem to właśnie merytoryczne aspekty danej sprawy objęte są tajemnicą adwokacką. Nie chodzi tu – jak to zdaje się przyjmować sąd odwoławczy – o sam związek między działalnością zawodową adwokata a pozyskaniem danej informacji, ale o powiązanie między pozyskaniem informacji a udzieleniem pomocy prawnej jako istoty wykonywania zawodu adwokata. Nie było bezpośredniego związku z pomocą. Chodzi więc o to, aby informacja miała bezpośredni związek ze świadczoną pomocą prawną. Przekazanie przez klienta szerszych informacji powinno być dokonywane ze świadomością, że w pozostałym zakresie tajemnica zawodowa adwokata nie obowiązuje, lecz pozostaje pod ochroną pozostałych norm deontologicznych. W konkluzji SN stwierdził, że jeżeli czyn obwinionego nie stanowił naruszenia tajemnicy adwokackiej, to jednak naruszał godność zawodu adwokackiego i podrywał zaufanie do tego

zawodu (§ 1 ust. 2 i 3 ZZEiGZ). Po ponownym rozpoznaniu sprawy Wyższy Sąd Dyscyplinarny 9.9.2017 r. zmienił opis czynu, ale karę utrzymał w mocy. Sąd II instancji stwierdził, że choć adwokat nie złamał prawa, to jego postawa jest wysoce naganna, godzi bowiem w istotę bytu Adwokatury. Wniesiona przez obrońcę obwinionego kasacja od powyższego orzeczenia została oddalona przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z 6.6.2018 r. SN uznał, że wymierzona obwinionemu adwokatowi M.C. kara jest adekwatna do powagi czynu. SN podkreślił, że adwokat jest zawodem zaufania publicznego i musi zachowywać się godnie. Obowiązują go standardy wyższe niż przeciętnego obywatela. W tej sytuacji poinformowanie prokuratury o nieprawidłowościach w firmie byłego klienta jest zachowaniem wysoce nagannym i godzi w istotę Adwokatury.

(*post. SN z 6.6.2018 r., SDI 20/18*)

Godność zawodu adwokata wyraża się w tym, że adwokat nie tylko powinien bezwzględnie sumiennie wykonywać obowiązki i stosować się do przepisów prawa, ale wręcz wymagać od siebie wyższych standardów kultury.

(*orz. WSD z 21.5.2011 r., WSD 133/10*)

(...) odpowiedzialność dyscyplinarną mogą powodować jedynie zawinione uchybienia obowiązkom zawodowym, a nie każde ich naruszenie, co oczywiście nie zwalnia adwokata od odpowiedzialności np. cywilnej wobec klienta.

(*post. WSD z 31.3.2007 r., WSD 72/06*)

Obwiniony, jako adwokat, uchybił godności zawodu przez zawinione spowodowanie okoliczności mogących poniżyć go w opinii publicznej, polegające na tym, że poprzez nieusprawiedliwione niestawiennictwo na rozprawach Sądu Rejonowego w L. w charakterze świadka spowodował zatrzymanie i doprowadzenie go na rozprawę przez Policję.

(*orz. SD I A w Lublinie z 13.9.2006 r., 14/06 oraz orzeczenie WSD z 30.6.2007 r., WSD 92/06*)

Zarówno bowiem z istoty zawodu adwokata, jak i pełnionej przez adwokatów funkcji publicznej, wynikają dla adwokata obowiązki, które wykraczają poza zgodne z prawem powszechnym zachowanie, a sięgają do zasad etyki adwokackiej i godności wykonywania zawodu, zaś „przewinienie dyscyplinarne” jest pojęciem szerszym od pojęcia przestępstwa. O ile bowiem przestępstwem jest czyn zabroniony pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia, o tyle przewinienie dyscyplinarne definiowane jest jako czyn zawiniony godzący w zasady etyki adwokackiej lub naruszający godność zawodu adwokackiego. Zestawienie obu tych pojęć pozwala zaś na sformułowanie wniosku, że każde umyślne przestępstwo, jako podważające zaufanie do godności zawodu adwokata, stanowić będzie jednocześnie przewinienie dyscyplinarne. Brak jest natomiast zależności odwrotnej. Nie może bowiem budzić wątpliwości, że zachowanie oceniane jako sprzeczne z nor-

mami etyki i regułami obowiązującymi adwokatów nie zawsze będzie jednocześnie wypełniało znamiona przestępstwa w rozumieniu Kodeksu karnego.

(orz. WSD z 22.11.2003 r., WSD 28/03)

Jeżeli bowiem obwiniony wystąpił w sądzie na rozprawie w stanie wskazującym na spożycie alkoholu, to w sposób drastyczny naruszył nie tylko obowiązki zawodowe, lecz również naraził na szwank dobre imię adwokatury i uchybił powadze sądu.

(orz. WSD z 15.11.2003 r., WSD 16/03)

Wykroczeniem przeciwko godności zawodu jest m.in. takie postępowanie adwokata, które poniża go w opinii publicznej lub podrywa zaufanie do zawodu adwokackiego. Przewinienia obwinionego (...), polegające na nadużywaniu alkoholu i przychodzeniu do pracy w zespole, do sądu, załatwianie klientów w stanie nietrzeźwym, są szczególnie szkodliwe społecznie, gdyż poniżają adwokata w opinii publicznej, wyrządzając jednocześnie wielką szkodę adwokaturze, a pośrednio i wymiarowi sprawiedliwości.

(orz. WSD z 1.3.1986 r., WSD 6/86)

Wyższy Sąd Dyscyplinarny podziela pogląd sądu I instancji, że korzystanie przez adwokata z pomocy dziennikarza przy prowadzeniu jakiegokolwiek sprawy jest wysoce niewłaściwe.

(orz. WSD z 16.4.1984 r., WKD 3/84)

Sąd dyscyplinarny uznał oskarżonego adw. B.F. winnym tego, że 9.7.1982 r. przyszedł na dyżur do Zespołu Adwokackiego w O. w stanie wskazującym na spożycie alkoholu, zachowywał się tam w sposób nieodpowiedni, zwracający uwagę obecnych w biurze zespołu klientów, a następnie zatelefonował do mieszkania adw. J.J., dziekana Rady Adwokackiej, i podczas rozmowy przeprowadzonej z obecną w tym mieszkaniu M.Z. zniesławiał adw. J.J. i znieważał go wulgarnymi słowami, oraz że 12.7.1982 r., również w stanie wskazującym na spożycie alkoholu, udał się do mieszkania adw. M.R., wicedziekana Rady Adwokackiej, i tam pod jego nieobecność powiedział żonie adwokata, że zabije jej męża i wykończy całą Radę Adwokacką, oraz użył pod adresem adw. M.R. słów wulgarnych i obraźliwych. Postępowanie i zachowanie się obwinionego w dniach 9., 7., i 12.7.1982 r. należy uznać za wysoce niewłaściwe i niegodne adwokata. Takiego postępowania nie mogą usprawiedliwić ani wytłumaczyć żadne motywy natury osobistej, na które powołuje się obwiniony. Nie do przyjęcia są również sugestie obrony przedstawione na rozprawie przed WSD, czy aby u obwinionego nie zachodziły przesłanki, o których mowa w art. 25 § 1 i 2 KK. Dwukrotne popełnianie tego rodzaju czynów wyklucza tego rodzaju możliwość. Działanie obwinionego w stanie wskazującym na spożycie alkoholu pogłębia negatywną ocenę jego postępowania. Zarzuty obu wymienionych wyżej odwołań wskazujące, że zachowanie się obwinionego jest sprzeczne z § 7, 20, 23, 35 i 65 ZZZAiGZ, należy uznać za zasadne.

(orz. WSD z 24.9.1983 r., WSD 9/83)

Niedopuszczalne jest kierowanie do pracownika sądowego prośby o przetrzymanie akt.

(orz. SN z 25.2.1947 r., Adw. 64/46)

Sumienne wykonywanie czynności zawodowych

Adwokat *X* została obwiniona o to, że 21.8.2014 r. na terenie należącej do *K.K.* i *D.D.* działki (...) dopuściła się niedochowania obowiązku przestrzegania norm etycznych w życiu prywatnym w postaci skorzystania z nieuzasadnionego środka w sporze cywilnym z *K.K.*, polegającego na użyciu przemocy fizycznej wobec *K.K.* poprzez oblanie go środkiem chemicznym do odstraszania dzików, czym dopuściła się przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 80 PrAdw w zw. z § 1 pkt 3 i § 4 in fine ZZEaIGZ. Sąd Dyscyplinarny Izby Adwokackiej w Warszawie orzeczeniem z 17.6.2019 r. uznał obwinioną adw. *X* winną popełnienia zarzucanego jej przewinienia. Sąd przyjął, że zachowanie obwinionej stanowi naruszenie zasad etyki zawodowej adwokata. Adwokat zobowiązany jest zachowywać się etycznie nie tylko w sprawach zawodowych, lecz również w życiu prywatnym. Oblanie pokrzywdzonego płynem czy rzucenie w niego plastikową butelką jest naruszeniem nietykalności i godności oraz nie może być uznane za obronę interesów obwinionej. (orz. WSD z 14.9.2019 r., WSD 112/19)

Postępowanie sprzeczne z zasadami etyki lub godności zawodu to postępowanie zaprzeczające zachowaniu uwzględniającemu nakazy i zakazy wynikające z ogólnie obowiązujących norm etycznych, poniżające w opinii publicznej, podrywające zaufanie do zawodu, także uregulowane w ZZEaIGZ, ale też wynikające z historycznie ukształtowanego zwyczaju, norm zwyczajowo przyjętych przez środowisko adwokackie, wreszcie potwierdzone konsekwentną linią orzecznictwa sądów dyscyplinarnych – a zatem pojęcie znacznie wykraczające poza zbiór zapisów uchwały NRA (ZZEaIGZ). Zauważyć wreszcie należy, że pierwszy „sformalizowany” ZZEaIGZ uchwalony został przez NRA w 1961 r. Do tego czasu nie istniał żaden sformalizowany zbiór, wykaz czy też katalog przewinień przeciwko zasadom etyki adwokackiej lub godności zawodu adwokata. Mimo tego akty prawne tworzące ustrój adwokatury przewidywały odpowiedzialność dyscyplinarną za tego rodzaju przewinienia.

(orz. WSD z 26.4.2014 r., WSD 17/14)

Rozciągając odpowiedzialność za przestrzeganie zasad etycznych również w życiu prywatnym, adwokatura dąży do zapewnienia, że adwokaci, nie tylko przy wykonywaniu czynności zawodowych, lecz także w całym swoim życiu, kierować się będą budowaniem wizerunku adwokatury jako godnych i odpowiedzialnych profesjonalistów, którym społeczeństwo, a także organy wymiaru sprawiedliwości, mogą

ufać. Podkreślić należy, że w tym zakresie zasady etyki adwokackiej nakładają na członków korporacji najbardziej restrykcyjne postanowienia.

(orz. WSD z 26.4.2014 r., WSD 97/13)

Nadużycie wykonywanego zawodu adwokata przy popełnieniu przestępstwa umyślnego płatnej protekcji albo okazanie przy popełnieniu tego przestępstwa, że dalsze wykonywanie zawodu adwokata zagraża istotnym dobrom chronionym prawem, z istoty swojej pociąga za sobą utratę przymiotu nieskazitelności charakteru oraz rękoi prawidłowego wykonywania zawodu, co uzasadnia wymierzenie kary dyscyplinarnej wydalenia z adwokatury.

(orz. WSD z 22.2.2014 r., WSD 88/13)

(...) wynikających z zawartej umowy najmu, doprowadzenie do wydania nakazu zapłaty oraz nierzetelne deklaracje ze strony obwinionego dotyczące uregulowania zobowiązań należy uznać za podrywające zaufanie do zawodu adwokata i tym samym uchybiające godności zawodu. Dodatkowo spowodowanie przez obwinionego publikacji prasowych, opisujących krytycznie jego postępowanie, stanowi poniżenie w opinii publicznej zawodu adwokata przez utrwalenie poglądu o nierzetelności i nieuczciwości adwokatów.

(orz. WSD z 12.10.2013 r., WSD 55/13)

Adwokat *A.D.-Ł.* złożyła skargę do Rzecznika Dyscyplinarnego ORA w W., wnosząc o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego przeciwko adw. *R.D.* za uchybienie etyce adwokackiej. Stwierdziła, że jako członek rodziny i aplikant odbywający w przeszłości pod jej patronatem aplikację, na którą został przyjęty dzięki jej staraniom, winien jest jej szacunek i wdzięczność. Tymczasem jego zachowanie jest naganne. Przejawem takiego zachowania było zamieszczenie w skierowanym do niej liście sformułowania: „nie może być tak, że mówisz mi, że twoja rzekomo zła sytuacja finansowa uniemożliwia Ci jakiegokolwiek rozliczenie, gdy tymczasem cichaczem kupujesz *D.* działkę pod Ł. (o czym nie raczyłaś mi i mojej mamie nawet wspomnieć)”. Skarżąca stwierdziła, że sformułowanie to stanowi karalne pomówienie, godzi w jej prawem chronione dobra osobiste, wolność, swobodę podejmowania decyzji i dysponowania jej własnymi środkami finansowymi. W uzupełnieniu skargi skarżąca stwierdziła, że zachowanie adw. *R.D.* jest wyrazem arogancji, niegodnej adwokata starszego o jedno pokolenie, a ponadto byłego patrona. Skarżąca w dalszych pismach podniosła także zarzuty wynikające z wniesienia przez *R.D.* powództwa w sprawie dotyczącej podziału majątku rodzinnego. Dla rozważenia zaistniałej sytuacji pomiędzy adw. *A.D.-Ł.* i adw. *R.D.* nie jest [konieczne] ustalenie ich sytuacji faktycznej i prawnej w odniesieniu do nieruchomości w Ł., gdyż organy dyscyplinarne nie są powołane do rozstrzygania sporów majątkowych. Istotne jest jedynie ustalenie, że spór, który zaistniał, powstał na tle rodzinnych roszczeń majątkowych. Skoro strony nie mogą dojść do porozumienia, to zasadność lub bezzasadność roszczeń jest władny rozstrzygnąć właściwy sąd, a nie organy dyscyplinarne adwokatu-

ry. Skierowanie sprawy cywilnej do sądu nie może być w realiach tej sprawy ocenione jako czyn niezgodny z etyką adwokacką ani z etyką w ogóle, gdyż nie sposób tu mówić np. o złośliwym nękanii procesami. Żaden obywatel, w tym i adwokat, nie może być pozbawiony prawa do sądu, a do takiego należałoby dojść wniosku, gdyby groziła za to odpowiedzialność dyscyplinarna. (...) nie można rozpatrywać w kategoriach naruszenia etyki adwokackiej lub godności zawodu pisma procesowego wniesionego przez adw. *R.D.* w sprawie o zmianę stwierdzenia nabycia spadku. Pismo to zawiera wyłącznie treści prawnicze. Ocena tego pisma przez skarżącą jest subiektywna, wynikająca z jej osobistego przekonania, jakie stanowisko procesowe powinien zająć adw. *R.D.* w „oczywistej i słusznej sprawie testamentu”. Do rozważenia w kategoriach przestrzegania zasad etyki adwokackiej i godności zawodu pozostaje treść listu (...). W ocenie WSD prawidłowo Rzecznik Dyscyplinarny przyjął, że pismo to i zawarte w nim sformułowania nie stanowią naruszenia norm etyki adwokackiej. Po bezemocjonalnej analizie tego pisma nie sposób dopatrzeć się w nim elementów szantażu, nacisku czy arogancji. Zawiera m.in. przedstawienie sprawy, w tym także życzenie dokonania polubownego rozliczenia, analizę prawną ze wskazaniem przepisów, propozycję współdziałania przy regulowaniu stanu prawnego nieruchomości oraz zapowiedź wszczęcia postępowania w przedstawiony sposób. Niewątpliwie fragment tego listu, który głęboko dotknął skarżącą, mógł być napisany inaczej, ale użyte sformułowania nie przekraczają – szczególnie w kontekście całokształtu relacji rodzinnej, niegdyś bardzo bliskiej i serdecznej – dopuszczalnych granic, których przekroczenie stanowiłoby naruszenie zasad etycznych obowiązujących adwokatów. W orzecznictwie dyscyplinarnym uznano, że niewłaściwe zachowanie się adwokata w stosunkach rodzinnych podlega kontroli i ocenie przez władze dyscyplinarne, jeśli na skutek skandalicznego zachowania się adwokata incydenty rodzinne spowodowane przez adwokata wyszły poza sferę rodzinną (tak *Z. Krzemiński*, *Etyka adwokacka*. Teksty, orzecznictwo, komentarz, Kraków 2006, teza 2 do § 4). Tu taki przypadek nie zachodzi. Wyższy Sąd Dyscyplinarny podziela stanowisko Rzecznika, że fakt odbywania aplikacji pod kierunkiem krewnej nie kreuje materialnego długu, który miałby być spłacany rezygnacją z dochodzenia roszczeń majątkowych wynikających z dziedziczenia. O tym, czy są one należne, skoro co do tego jest spór, orzeknie sąd cywilny, i ta droga jest prawidłowa i właściwa także dla spokrewnionych adwokatów. Natomiast ocena zachowania adwokatów z punktu widzenia zasad etyki adwokackiej i odpowiedzialności dyscyplinarnej podlega obiektywnym, a nie subiektywnym kryteriom.

(orz. WSD z 31.3.2012 r., WSD 41/11)

Adwokat *T.W.* był uczestnikiem wypadku drogowego. Zgodnie z ustaleniami prokuratury w chwili zdarzenia znajdował się pod wpływem substancji psychotropowej (amfetaminy). Adwokatowi przedstawiony został zarzut spowodowania wypadku drogowego, w którym inna osoba odniosła obrażenia ciała określone w art. 157 § 1 KK. Sąd rejonowy uznał *T.W.* winnym zarzucanego mu czynu i wymierzył obwinionemu karę roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie warun-